

Sygn. akt IC 1568/16

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 2 marca 2017 r.

Sąd Okręgowy w Świdnicy Wydział I Cywilny w składzie następującym:

Przewodniczący: SSO Jacek Szerer

Protokolant : Magdalena Paruch

po rozpoznaniu w dniu 13 lutego 2017 r. w Świdnicy

na rozprawie

sprawy z powództwa H. K.

przeciwko D. A.

o zapłatę

I. oddała powództwo;

II. zasądza od powódki na rzecz pozwanego koszty zastępstwa procesowego w kwocie 7.217 zł.

UZASADNIENIE

Powódka H. K. w pozwie wniesionym dnia 28 lipca 2016 roku zażądała zasądzenia od pozwanego D. A. kwoty 373.581,00 złotych tytułem odszkodowania za utratę spodziewanych dochodów w okresie od dnia 1 października 2015 roku do dnia 20 kwietnia 2016 roku. Nadto powódka wniosła o zasądzenie kosztów postępowania w sprawie, w tym kosztów zastępstwa procesowego.

Uzasadniając swoje żądanie powódka podała, że pozwany od dnia 1 października 2015 roku nie wydał należących do niej ruchomości poprzez zablokowanie wjazdu do nieruchomości przy ul. (...) w Z., na której znajdują się niewydane przedmioty. Powódka prowadziła wówczas działalność gospodarczą, a maszyny i urządzenia, do których dostęp zablokował pozwany służyły powódce do wykonywania usług takich jak (...), wykonywanie (...) oraz wykonywanie (...) A., a także wykonywanie usługi wymiany (...).

W odpowiedzi na pozew pozwany D. A. wniósł o oddalenie powództwa w całości oraz zasądzenie od powódki na swoją rzecz kosztów procesu, w tym kosztów zastępstwa procesowego według norm przepisanych.

Sąd Okręgowy ustalił następujący stan faktyczny:

Na terenie nieruchomości położonej przy ul. (...) w Z., mąż powódki prowadził działalność gospodarczą polegającą na produkcji (...), zaś powódka prowadziła działalność(...) w zakresie serwisu (...). Z uwagi na problemy finansowe męża (zadłużenie w ZUSie i Urzędzie Skarbowy) powódka przejęła jego działalność gospodarczą.

Postanowieniem z dnia 25 czerwca 2013 roku Sąd Rejonowy w Ząbkowicach Śląskich Wydział I Cywilny w sprawie z wniosku Gminy Z., Skarb Państwa – Naczelnika Urzędu Skarbowego w Z. z udziałem J. K. i H. K., sygn. akt I Co 1620/11, przysądził własność nieruchomości składającej się z działek o numerach (...) o powierzchni 0,8757 ha, dla której Sąd Rejonowy w Ząbkowicach Śląskich Wydział Ksiąg Wieczystych prowadzi księgę wieczystą (...) na rzecz D.

A.. Znajdujący się na obszarze nieruchomości transformator elektryczny jako urządzenie trwale z gruntem związane również został nabyty przez pozwanego w drodze licytacji komorniczej.

Dowód: postanowienie Sądu Rejonowego w Ząbkowicach Śląskich z dnia 25 czerwca 2013 roku – k. 71

Przesłuchanie pozwanego na rozprawie w dniu 13 lutego 2017 roku – k. 159-160
i e-protokół

Pomiędzy dniem nabycia przez pozwanego powyższej nieruchomości, a dniem zainicjowania niniejszego pozwu między stronami toczyły się inne postępowania sądowe oraz egzekucyjne, m.in. przed Sądem Rejonowym w Ząbkowicach Śląskich o wydanie nieruchomości pozwanemu (syg. akt I C 675/14), o zapłatę za bezumowne korzystanie przez powódkę z nieruchomości pozwanego (sygn. akt I C 697/15) oraz przed Sądem Okręgowym w Świdnicy z powództwa męża powódki J. K. przeciwko pozwanemu o zapłatę (sygn. akt I C 2219/15). Ostatnie dwa postępowania pozostają w toku.

Dowód: wyrok Sądu Rejonowego w Ząbkowicach Śląskich z dnia 20 stycznia 2015 roku – k. 98

odpowiedź pozwanego na pozew – k. 58-67

Od dnia 1 kwietnia 2015 roku powódka ponownie zarejestrowała działalność i zgłosiła do ZUS. W rzeczywistości jednak powódka miała dalej prowadzić jedynie działalność(...) -(...).

Dowód: przesłuchanie stron na rozprawie w dniu 13 lutego 2017 roku – k.159-160 i e-protokół

Przed dniem 1 października 2015 roku mąż powódki zaczął demontować dachy nieruchomości, rozkradać ją i dewastować. W dniu 1 października 2015 roku pozwany zablokował wjazd na teren nieruchomości, używając w tym celu 7-metrowej płyty betonowej. Blokada trwała 4-5 dni. Następnie pozwany wraz z mężem powódki uzgadniali terminy opróżnienia nieruchomości pod nadzorem, tak aby nie doszło do jej dalszej dewastacji.

Po dniu 1 października 2015 roku powódka nie prowadziła już działalności gospodarczej z uwagi na to, że razem z mężem mieli opróżnić zajętą nieruchomość z należących do nich nieruchomości.

Dowód: przesłuchanie stron na rozprawie w dniu 13 lutego 2017 roku – k. 159-160 i e-protokół

Postanowieniem Komornika Sądowego przy Sądzie Rejonowym w Ząbkowicach Śląskich P. W. z dnia 23 lutego 2016 roku (sygn. akt Km 523/15) pozwany został ustanowiony dozorcą nad zajętymi w dniu 30 września 2015 roku nieruchomościami w postaci:(...) O. (...) (szt. 1), (...) (...) ((...)) nr rej. (...) (szt. 1), (...) (szt. 2), (...) (szt. 1). Zdaniem pozwanego do dnia wniesienia odpowiedzi na pozew nie został on zwolniony z obowiązków dozorczy nad ww. nieruchomościami.

Dowód: postanowienie Komornika Sądowego przy Sądzie Rejonowym w Ząbkowicach Śląskich P. W. z dnia 23 lutego 2016 roku (sygn. akt Km 523/15) – k. 119

odpowiedź pozwanego na pozew – k. 57-68

Na mocy postanowienia Komornika Sądowego P. W. z dnia 23 lutego 2016 roku pozostałe nieruchomości takie jak (...) i jeden (...)zostały oddane na przechowanie wraz z dozorem nad nimi A. K. zam. (...), na koszt powódki i jej męża.

Dowód: protokół Komornika Sądowego przy Sądzie Rejonowym w Ząbkowicach Śląskich z dnia 16 lutego 2016 roku – k. 125-129

protokół Komornika Sądowego przy Sądzie Rejonowym w Ząbkowicach Śląskich z dnia 17 lutego 2016 roku – k. 130-132

protokół Komornika Sądowego przy Sądzie Rejonowym w Ząbkowicach Śląskich z dnia 18 lutego 2016 roku – k. 133-134

Co do drugiego stołu wibracyjnego pozwany nie ma wiedzy co do tego, gdzie może się ona znajdować. Ponadto na podstawie opisu maszyny: (...) do produkcji (...), pozwany nie jest w stanie stwierdzić, czy znajdowała się ona na nieruchomości w dniach 16-18 lutego 2016 roku i czy zostały objęte treścią protokołów sporządzonych przez komornika. Podobnie zdaniem pozwanego rzecz się ma z (...) i (...) do (...).

Dowód: odpowiedź pozwanego na pozew – k. 57-68

Od dwóch lat powódka nie prowadzi działalności wulkanizacyjnej.

Dowód: przesłuchanie powódki na rozprawie w dniu 13 lutego 2017 roku – k.159 i e-

PROTOKÓŁ

Sąd Okręgowy zważył, co następuje:

Powództwo należało oddalić.

Z treści pozwu można wywnioskować, że powódka zasadność swojego żądania wywodzi z przepisu art. 361 k.c., wyraźnie podnosząc, że wskutek działania pozwanego utraciła określony przez nią zysk. Zgodnie z § 1 tego przepisu zobowiązany do odszkodowania ponosi odpowiedzialność tylko za normalne następstwa działania lub zaniechania, z którego szkoda wynikła. W powyższych granicach, w braku odmiennego przepisu ustawy lub postanowienia umowy, naprawienie szkody obejmuje straty, które poszkodowany poniósł, oraz korzyści, które mógłby osiągnąć, gdyby mu szkody nie wyrządzono (art. 361 § 2 k.c.). Co prawda niewskazana *expressis verbis* przez powódkę podstawa prawna nie wiąże Sądu w sposób arbitralny, to jednak nie pozostaje ona bez znaczenia dla rozpatrywania sprawy.

W pierwszej kolejności należy zwrócić uwagę na to, że w Kodeksie cywilnym ustawodawca przewiduje dwa rodzaje odpowiedzialności: tzw. odpowiedzialność deliktowa (*ex delicto*) za czyn niedozwolony oraz odpowiedzialność kontraktowa (*ex contractu*) za niewykonanie lub nienależyte wykonanie zobowiązania. Pierwsza dotyczy sytuacji określonych w przepisach art. 415-449 k.c. Podstawą odpowiedzialności deliktowej będzie zatem określonego rodzaju działanie, uznane za niedozwolone w myśl wybranego ze wskazanych przepisów.

Odpowiedzialność kontraktowa, o której mowa w art. 471 k.c. dotyczy z kolei sytuacji, w której strony łączą określonego rodzaju stosunek prawny, np. umowa, na podstawie którego strony są obowiązane do określonego działania. W przypadku, gdy jedna ze stron nie działa w sposób wskazany w umowie, wówczas można domagać się odszkodowania za niewykonanie lub nienależyte wykonanie umowy, a ściślej zobowiązania.

Na gruncie odpowiedzialności tak deliktowej, jak i kontraktowej można domagać się odszkodowania. W doktrynie wskazuje się, że polski ustawodawca przyjął konstrukcję tzw. pełnej odpowiedzialności odszkodowawczej, tj. za stratę (*damnum emergens*), która obejmuje zmniejszenie aktywów lub zwiększenie pasywów poszkodowanego, a więc rzeczywisty uszczerbek w majątku należącym do niego w chwili zdarzenia, za które odpowiedzialność została przypisana oznaczonemu podmiotowi, oraz utracone korzyści (*lucrum cessans*), czyli ta część majątku poszkodowanego, o którą się jego aktywa nie powiększyły lub pasywa nie zmniejszyły, a skutek ten nastąpiłby, gdyby nie owe zdarzenie sprawcze, za które odpowiedzialność została przypisana oznaczonemu podmiotowi, np. utrata zarobków, utrata spodziewanego zysku z zamierzonych transakcji handlowych, utrata korzyści z władania rzeczą (zob. A. Kidyba (red.), Kodeks cywilny. Komentarz. Tom III. Zobowiązania - część ogólna, Warszawa 2010).

W przedmiotowej sprawie powódką żądała od pozwanego zapłaty kwoty 373.581 złotych tytułem zwrotu utraconych korzyści, które uzyskałaby, gdyby mogła prowadzić w tym czasie działalność gospodarczą wpisaną do rejestru (...). Jak wskazała powódka, w czasie od dnia 1 października 2015 roku do dnia 30 kwietnia 2016 roku nie mogła prowadzić działalności polegającej na produkcji (...), ponieważ pozwany w dniu 1 października 2015 roku uniemożliwił

jej dostęp do maszyn i urządzeń stanowiących jej własność, a znajdujących się na posesji będącej własnością pozwanego. W świetle zgromadzonego materiału dowodowego w sprawie stanowisko powódki nie zasługuje na aprobatę. Rozstrzygając przedmiotową sprawę Sąd ustalił stan faktyczny sprawy w oparciu o dowody z dokumentów załączonych przez strony oraz z przesłuchania stron na rozprawie w dniu 13 lutego 2017 roku. Bezsporne jest to, że nieruchomości położona przy ul. (...) w Z. trafiła we władanie pozwanego po tym, jak miało miejsce postępowanie licytacyjne przedmiotowej nieruchomości. Jednocześnie ruchomości znajdujące się w momencie wejścia we władanie przez pozwanego nieruchomością stanowiły własność powódki i jej męża. Wyrokiem Sądu Rejonowego w Ząbkowicach Śląskich z dnia 20 stycznia 2015 roku powódka i jej mąż zostali zobowiązani do opróżnienia, opuszczenia i wydania pozwanemu nieruchomości. Nie uczynili tego do dnia 1 października 2015 roku, a jedyne co wówczas miało miejsce to sporadyczna dewastacja zlicytowanej nieruchomości polegająca na demontażu dachu nieruchomości, czy rozkradaniu poszczególnych elementów. W odpowiedzi na to, jak też w obawie przed dalszymi zniszczeniami pozwany faktycznie zablokował wjazd na nieruchomość w dniu 1 października 2015 roku, przy czym blokada trwała zaledwie kilka dni.

W działaniu pozwanego powódka upatruje swoją szkodę w postaci utraconych korzyści, które mogłaby uzyskać, gdyby prowadziła dalej działalność gospodarczą. Hipotetycznie Sąd przyjął więc za podstawę odpowiedzialności pozwanego odpowiedzialność za czyn niedozwolony. Strony bowiem nie zawierały żadnej umowy, stąd te odpada odpowiedzialność za niewykonanie, tudzież nienależyte wykonanie zobowiązania.

W świetle art. 415 k.c. kto z winy swej wyrządził drugiemu szkodę, zobowiązany jest do jej naprawienia. Wobec tego należało zastanowić się, czy działanie pozwanego, polegające na zablokowaniu powódce dostępu do maszyn i urządzeń stanowiących jej własność, które powódka zamierzała wykorzystać do kontynuowania rozpoczętej działalności gospodarczej, wyrządziło powódce szkodę.

Należy zwrócić uwagę, że pozwany zablokował wjazd na teren, który stanowił jego własność. Zdaniem Sądu pozwany miał prawo dokonać blokady wjazdu na nieruchomość osobom obcym, a za takie trzeba by w tamtym momencie uznać powódkę i jej męża. Działanie takie korzysta z ochrony przewidzianej w przepisach Kodeksu cywilnego stanowiących o ochronie własności. Co prawda na terenie nieruchomości znajdowały się wówczas przedmioty należące do powódki, jednak nie można zapominać o tym, że powódka i jej mąż zwlekali z zabránieniem ruchomości de facto przez około 10 miesięcy od dnia wydania orzeczenia o eksmisji. Ponadto należy zważyć, że blokada nieruchomości nie wynikała z kaprysu pozwanego, lecz z wyraźnej, uzasadnionej okolicznościami obawy przed dalszą dewastacją nieruchomości. Powódka i jej mąż nie dokonali opróżnienia nieruchomości w spokojny, niekonfliktowy sposób, a wręcz przeciwnie. Ze zgromadzonego materiału dowodowego wynika, że bezprawne wkroczenie męża powódki na zlicytowaną nieruchomość wskazywało na niemożność pogodzenia się państwa K. z zaistniałym stanem rzeczy. Zdaniem Sądu działania pozwanego nie można więc uznać za nielegalne.

Co więcej, ani działalność gospodarcza w postaci produkcji materiałów ani usługi wulkanizacyjne nie były prowadzone w 2015 roku ani później. Wskazał na to pozwany, ale potwierdziła to również sama powódka, nadmieniając, iż rzeczywiście w tamtym czasie razem z mężem nie prowadzili już tej działalności, ponieważ w tamtym czasie miała trwać przeprowadzka..

Do przesłanek odpowiedzialności deliktowej należą: zdarzenie, z którym system prawny wiąże odpowiedzialność na określonej zasadzie, oraz szkoda i związek przyczynowy między owym zdarzeniem a szkodą. Z mocy przepisu art. 6 k.c. to na poszkodowanym spoczywa ciężar udowodnienia, że szkoda powstała w jego majątku miała związek przyczynowo-skutkowy z niedozwolonym, zawinionym działaniem odpowiedzialnego za szkodę. Na kanwie niniejszej sprawy powódka nie udowodniła nie tylko tego, że działanie pozwanego było niedozwolone, ale przede wszystkim, że pozostawało w związku ze szkodą w jej majątku, w tym w utraconym dla niej zysku z ewentualnego prowadzenia działalności gospodarczej.

Wobec tego powództwo o zwrot utraconych korzyści należy uznać za bezzasadne. Odnosząc się przy tym do dokonanych przez powódkę wyliczeń Sąd stwierdził, że nie mają one żadnej mocy dowodowej ani nawet informacyjnej,

gdyż nie jest znane Sądowi na jakiej podstawie dane te zostały wyliczone i czym kierowała się powódka sporządzając taką kalkulację.

W świetle powyższej argumentacji należało orzec jak w punkcie I sentencji wyroku.

O kosztach procesu Sąd orzekł w myśl przepisu art. 98 k.p.c. Zgodnie z brzmieniem § 1 tego przepisu strona przegrywająca sprawę obowiązana jest zwrócić przeciwnikowi na jego żądanie koszty niezbędne do celowego dochodzenia praw i celowej obrony (koszty procesu). Stroną przegrywającą sprawę jest strona, której powództwo zostało oddalone, dlatego w niniejszej sprawie to powódka została obciążona obowiązkiem zwrócenia stronie pozwanej koszty procesu, w tym koszty zastępstwa procesowego. Pozwany był reprezentowany przez profesjonalnego pełnomocnika – ustanowionego przezeń radcę prawnego, stąd koszty zastępstwa procesowego Sąd ustalił w oparciu o art. 98 § 3 k.p.c., zgodnie z którym do niezbędnych kosztów procesu strony reprezentowanej przez adwokata zalicza się wynagrodzenie, jednak nie wyższe niż stawki opłat określone w odrębnych przepisach i wydatki jednego adwokata, koszty sądowe oraz koszty nakazanego przez sąd osobistego stawiennictwa strony.

Zgodnie z § 2 pkt 7 Rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 22 października 2015 roku w sprawie opłat za czynności radców prawnych (Dz. U. 2015, poz. 1804) stawka minimalna przy wartości przedmiotu sporu powyżej 200.000 złotych wynosi 14 400 złotych. Wskazane rozporządzenie będzie miało zastosowanie do przedmiotowej sprawy z uwagi na to, że powództwo zostało wniesione dnia 28 lipca 2016 roku, a więc przed nowelizacją przepisów wykonawczych w sprawie opłat za czynności radców prawnych, którą dokonano Rozporządzeniem z dnia 3 października 2016 roku (Dz. U. 2016, poz. 1667).

Wobec powyższego należało orzec jak w punkcie II sentencji.